

Až strach pomysleć

Paktofonika

STRAHO:

strach pomysleć, že Rah się tak leni
strach pomysleć, že Mag się tak leni
strach pomysleć, že Fo się tak leni
strach pomysleć, že Squad się tak leni

wszyscy śnią, wszyscy smacznie śpią
Rah ręka posuwa myszkę swą
Trzy kawy wy-pi-te
Słuchawy w łeb wbi-te
I w dodatku cechą tą trafiony w spadku
Dawno po północy, ja mam to w zadku
Zatopiony w dźwięków dostatku
Do sił ostatku, z bety upadku
Tik-tak, dzwonek, budzik, luzik
Wstaje, co mi pozostaje?
Iść za zwyczajem. (Smacznego, Rah)
Dzięki, nawzajem
Zaraz się najem i na misję się udaję
W usta faję, Rah, mach w płuco daję
Noga po nodze na drodze staje
I pędem do biura, a tam pełna kultura
Pod ręką komóra, na parkinku fura
Dyrektywy od Chief'a
Nura w kangura, po hurtowniach tura,
W końcu godzina która
Pozwala na to, by pójść do domu, no to rura
Tam obowiązki, nie cierpię ich, są jak tortura
Stała procedura, mam, nie mam czasu dziś akurat
Bo w pokoju przegrzewa się aparatura

Tak

Dla ciebie to robie .. uświadom to sobie
Na lenia w chorobie.. wiem jak dogodzić tobie..